

PROTOKÓŁ NR XI/2015
z XI zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego
odbytej dnia 28 października 2015 roku
w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego
w Świebodzinie ul. Kolejowa 2.

1. Otwarcie Sesji

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli o godzinie 10:00 otworzył i prowadził XI zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego V kadencji. Powitał Starostę Świebodzińskiego Zbigniewa Szumskiego, Wicestarostę Świebodzińskiego Mieczysława Czepukowicza, wszystkich Radnych Powiatu, Pana Tomasza Olesiaka Przewodniczącego Rady Miejskiej w Świebodzinie i Sekretarza Powiatu, Panią Dorotę Karbowskią Skarbniką Powiatu, Dyrektora Panią Jolanę Waszczuk Dyrektora SOSW w Świebodzinie, Panią Sabinę Orlicką Dyrektora PZSTiZ w Świebodzinie, Pana Damiana Wentlanda Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie, Panią Dorotę Mitełę LO dla Dorosłych „Didasko” i Policealna Szkoła Zawodowa w Świebodzinie, Pana Tadeusza Sierżanta Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Zbąszynku, Panią Arletę Miśkiewicz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie, Naczelników Wydziałów oraz pracowników Starostwa, przedstawicieli mediów, Panią Wioletę Łabieniec wychowawczynię z PZSTiZ wraz z grupą uczniów z 2 klasy technikum ekonomicznego oraz wszystkie pozostałe osoby obecne na dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady dodał, że nad porządkiem prawnym będzie czuwać Pani Bożena Długosz Radca Prawny.

Na podstawie listy obecności *Przewodniczący Rady* stwierdził, że na stan 17 radnych obecnych jest 16, w związku z tym Rada jest władna, aby podejmować prawomocne ustalenia i uchwały. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 2.

2. Przyjęcie Porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli poinformował, że porządek obrad został przesłany radnym wraz zawiadomieniem w terminie. (Zawiadomienie stanowi załącznik nr 3 do protokołu). Następnie zapytał, czy są pytania, czy też propozycje zmian do zgłoszonego porządku obrad.

Starosta Zbigniew Szumski w imieniu Zarządu Powiatu zawnioskował, aby porządek obrad rozszerzyć o 2 dodatkowe uchwały:

- 1/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Szczaniec na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka Mała” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 107);
- 2/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 108).

Starosta Zbigniew Szumski dodał, że uchwała dotycząca gminy Szczaniec była procedowana na dwóch komisjach. Uchwała dotycząca gminy Zbąszynek, jej zarys i okoliczności wprowadzenia dzisiaj na sesję zostały wczoraj przedstawione na sesji Komisji Budżetu. Te dwie uchwały stanowią cały pakiet uchwał razem z tą uchwałą, którą mamy już w porządku obrad, a dotyczącą gminy Skąpe. Są to działania, które mają wzmocnić wnioski gmin składane do programu tzw. Schetynówek. Ten konkurs odbywa się na zasadzie takiej że powiat może złożyć dwa projekty, gminy mogą składać po jednym projekcie, ten termin złożenia do wojewody publikacji konkursowej to jest koniec tego miesiąca, dlatego to jest w

ten sposób wprowadzane, bo negocjacje trwały do ostatniego momentu, praktycznie wczoraj do godziny 12, jeszcze dzisiaj na Zarządzie pewne ustalenia dodatkowe zostały poczynione i te uchwały Państwu przedstawiamy. Te oczywiście uchwały nie niosą już za sobą zobowiązań finansowych dlatego, że w pierw jeszcze trzeba wygrać postępowania konkursowe. Za wszystkie projekty realizowane w ramach partnerstwa otrzymuje się dodatkowe punkty i stąd tego typu działania, praktykowane zresztą w poprzednich latach również. W momencie, kiedy będziemy procedować poszczególne uchwały ja będę tłumaczył jeszcze o okolicznościach i związanych z tym różnych, innych czynnikach.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są inne uwagi bądź propozycje do proponowanego porządku obrad.

Więcej propozycji nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku obrad dwóch projektów uchwał zgłoszonych przez Starostę.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 radnych jednogłośnie (16za, 0przeciw, 0wstrz) wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 6 2 projektów uchwał:

1/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Szczaniec na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka Mała” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 107);

2/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 108).

W dalszej części *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* odczytał porządek obrad ze zmianami, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 Radnych jednogłośnie (16za, 0przeciw, 0wstrz) przyjęła następujący porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji.***
- 2. Przyjęcie porządku obrad.***
- 3. Informacja z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 106).***
- 4. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.***
- 5. Informacja z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 (Druk Nr 104).***
- 6. Podjęcie uchwał:***
 - 1/w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich (Druk Nr 101);***
 - 2/w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku (Druk Nr 102);***
 - 3/w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2015 (Druk Nr 103);***
 - 4/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Skąpe na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi nr 004812F w miejscowości Radoszyn” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 (Druk Nr 105);***
 - 5/w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Szczaniec na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka Mała” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 107);***

- 6/ w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 108).
7. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
8. Informacja Starosty oraz Przewodniczącego Rady Powiatu o złożonych oświadczeniach majątkowych.
9. Przyjęcie protokołu obrad z sesji Rady Powiatu w dniu 24.09.2015r.
10. Oświadczenia radnych.
11. Sprawy różne:
12. Zamknięcie Sesji.

O godz. 10.10 na salę posiedzeń przybyła radna Alicja Hoppen-Anyszko i obecnych było 17 radnych.

Ad.3

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że informację z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 106) radni otrzymali wraz z zawiadomieniem. (Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu). Następnie poprosił Starostę o uzupełnienie tej informacji.

Starosta Zbigniew Szumski - uzupełniając informację Państwu przekazaną w druku 106, chciałbym podkreślić dwie sprawy. Pierwsza to taka, że zakończył się proces przekształceń Domu Pomocy Społecznej w Jordanowie z placówki standardowej na placówkę dla osób przewlekle chorych, czyli nie tylko dla mężczyzn, ale dla kobiet również. Na takie rozwiązanie zgodził się nadzór Wojewody. Ten proces trwający dosyć długo, wreszcie został doprowadzony do końca. Następna sprawa to, że trwają intensywne prace nad uruchomieniem dwóch punktów pomocy prawnej i edukacji prawnej w Powiecie Świebodzińskim. Nowe rozwiązanie ustawowe nałożyło na nas obowiązek organizacji takich punktów. U nas przyjęte zostanie rozwiązanie takie, że na terenie Świebodzina będzie punkt funkcjonował tutaj u nas w Starostwie, a prowadzić go będzie organizacja społeczna czy stowarzyszenie, która złoży najbardziej atrakcyjną ofertę. Ten punkt będzie czynny przez pięć dni w tygodniu, natomiast drugi punkt będzie funkcjonował na zasadzie takiej, iż każdego dnia tygodnia w innej gminie Powiatu Świebodzińskiego radcowie, ewentualnie adwokaci wskazani przez Okręgową Radę Adwokacką będą pełnić dyżury i świadczyć tego typu usługi. Na to dostaniemy dotację z budżetu państwa w wysokości 123.600 zł. 97% to będą koszty wynagrodzeń, cała reszta 3%, część będą musiały samorzady wrzucić w swoje koszty, zobaczymy jak to zafunkcjonuje. Jeżeli chodzi o kwestie dodatkowych informacji, to Zarząd podjął decyzję do wprowadzenia autopoprawki do projektu uchwały współpracy z organizacjami pozarządowymi, o tym w swoim czasie powiem, temat udzielenia pomocy gminie Szczaniec i Zbąszynek, te uchwały też już Państwu sygnalizowałem. Podpisany został konkurs, generalnie powiem tak, że w momencie, kiedy uruchomiona została obwodnica Jezior, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 303, to zgodnie z zasadami ta droga, która przebiega przez Jeziory straci status drogi wojewódzkiej i stanie się drogą powiatową, my będziemy starali się skorzystać z rozwiązań ustawowych, które funkcjonują i dają nam możliwość przekazania tej drogi szczebel niżej, czyli dla samorządu gminnego, bo ona w tym momencie nabiera ta droga realnie charakteru drogi gminnej, także tego typu działania zostaną w najbliższym czasie podjęte. Z ciekawszych rzeczy, to jeszcze chciałem zasygnalizować dwa tematy. Odkonane spotkanie z właścicielami firmy Pol-Dróg Kościan, wiecie Państwo, że jesteśmy u progu roku po trzeciej opinii biegłego, po tej opinii biegłego odnaleźli się właściciele firmy Pol-Dróg i złożyli ofertę

ugody. Ta oferta jest analizowana, w przeciągu myślę tygodnia czasu zostanie podjęta przez Zarząd decyzja, czy idziemy na ugode, czy czekamy na wyrok sądu. Następną sprawą to odbyło się spotkanie z przedstawicielami Prokuratury Okręgowej i Sądu w sprawie przekazania Ministerstwu Sprawiedliwości budynku wraz z działką przy ul. Okrężnej 4 dla prokuratury i wydziału ksiąg wieczystych sądu. Propozycja dosyć ciekawa, ja jestem za tym, żeby próbować to załatwić w ten sposób, by załatwić ten problem, mianowicie w taki, że my mamy obiekt wyceniony na 2.000.000 zł, póki co tych dwóch milionów nikt nie dał, także jeżeli mamy się dogadać Ministerstwem Sprawiedliwości, to gdzieś te miliony jak nie tu, to tam muszą się znaleźć. Propozycja dobra uważam. Jednak ważne, żeby tego typu instytucje miały jak najlepsze warunki w służbie dla mieszkańców, prokuratura nasza jest w budynku wynajmowanym od innej instytucji. Jakby przenieśli się na ul. Okrężną, to widzę uśmiechnięte twarze chodzących na przesłuchania. To wszystko, jeżeli są jakieś pytania to proszę.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał czy są pytania do przedstawionej informacji przez Starostę, nie zgłoszono żadnych pytań i uwag.

Ad. 4

Radny Kazimierz Krajczyński - Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem złożyć interpelację między osiedlem Górnicy, a wioską przy naszym chodniku jakoś w tym roku zapomniano tam wykosić pobocze. Na dzień dzisiejszy przy posesjach pięciu jest ładnie wykoszone, ale dobre 500m, to w ogóle jest niekoszone, a z racji tego, że tam była trawa, a trawa się położy, a tam sterczą dwumetrowe krzaki. Proszę, żeby tam zrobić porządek. Dziękuję bardzo.

Radny Mirosław Algierski – Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Na ostatniej sesji mieliśmy przedstawioną informację bardzo obszerną, wnikliwą i dobrą na temat pracy naszego szpitala. Po tej informacji dostałem szereg pytań i uwag dotyczących oddziału dziecięcego, pediatrycznego lub możliwości leczenia dzieci w nagłych przypadkach w Świebodzinie. Rzecz jest dosyć problematyczna, my wiemy o tym, że nie ma tego oddziału, ale z wypowiedzi i uwag, które złożyli mi mieszkańcy wynika, że gro, albo 90% nie wie o tym, że nie ma tego oddziału w Świebodzinie. Po za tym ci ludzie, albo rodzice, albo dziadkowie, starsi, młode małżeństwa składały mi te uwagi i dziadkowie składali, że jest nie tak. Sytuacja jest nieraz następująca, jest coś nagłego w chorobie dziecka, rodzice biorą dziecko i jadą do szpitala, a szpital mówi nie ma takiego oddziału, nie ma w ogóle z NFZ podpisanej umowy, tego nie robi, nie przyjmuje. Jadą przeważnie rodzice do Międzyrzecza, do Sulechowa i do Zielonej Góry, takie są przypadki, ale rzecz polega na tym, że my jesteśmy świadomi tego, bo dla nas tą informację przekazano. Ale wygląda na to, że 80%, 90% mieszkańców rodziców małych dzieci tych najmniejszych, których trudno zdiagnozować, bo to nie mówi tylko płacze, jest ból i konwulsje nie wiedzą, gdzie mają się udać i nie wiedzą, dlaczego taka sytuacja zaistniała i nie wiedza, czy mogą liczyć na jakąś pierwszą pomoc w naszym szpitalu. Są przypadki takie, bo mi zgłoszono w ubiegłym tygodniu, 15 letnia, ale traktowana jeszcze jako dziecko, gdzie rodzice przyjeżdżają, a lekarz na SOR-e mówi absolutnie tutaj Panią nie będę przyjmował, jedź sobie Pani, gdzie Pani chce, może do Zielonej Góry, Sulechowa, czy Międzyrzecza, u nas żadnej pomocy Pani nie otrzyma. Rodzice mając obawę, że coś się z dzieckiem dzieje, mają naprawdę strach w oczach, a to jest przykre i drażliwe. Dlatego też wniosłbym o to, aby w maksymalny sposób nagłośnić system opieki nad małym dzieckiem na terenie naszego powiatu, jak rodzice mają postępować. Oni zgłaszali problem i na końcu mi mówili dobrze, wiemy, że nie ma, ale co ja mam robić? Jak jadę tam, to mnie opieprzą, że się zgłosiłem mówią mi, że niepotrzebnie tutaj

czas straciłem, a ja nie wiem gdzie mam jechać? Jest serdeczna prośba o to, żeby przekazać głęboką, wnikliwą informację dla naszych mieszkańców, jak postępować w przypadku choroby dziecka. Gorąca prośba, dziękuję.

Radny Michał Motowidelko odczytał i złożył na piśmie interpelację dotyczącą użytkowania pompy wodnej przy jeziorze Niedźwiedno w Chociulach. Interpelacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Radny wnioskuje o poinformowanie odpowiednich służb tj. Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska oraz Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną celem przeprowadzenia kontroli tego jeziora w związku z wprowadzaniem zanieczyszczeń biologicznych do jeziora.

Radny Michał Motowidelko – Druga sprawa jest taka, że w marcu tego roku zgłaszałem interpelację dotyczącą ulicy Łużyckiej mówiłem, że przejścia dla pieszych są źle oznaczone, w okresie takim, kiedy są opady deszczu, szybko się robi ciemno i słabo widać, co nawet sam pan Starosta przyznał, że rzeczywiście czasami sam nie wie, kiedy już przejechał to przejście i wtedy powiedział w odpowiedziach na interpelację, że zostanie coś z tym zrobione. Minęło pół roku, ja cały czas czekam, że zostanie coś z tym zrobione zwłaszcza, że praktycznie zbliża się jesień, mamy już jesień, znowu są te dni krótkie, wieczorami jest mżawka i słabo widać tych pieszych, same wjazdy na tą ulicę Łużycką są słabo oznakowane. Trzeba będzie tą sprawę w jakikolwiek sposób dograć, albo potraktować to, jako kolejną interpelację w tym temacie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – Dziękuję, proszę radna Jolanta Starzewska.

Radna Jolanta Starzewska – Ja mam takie zapytanie do Wydziału ESO, ponieważ dostałam odpowiedź na moje ostatnie zapytanie na sesji dotyczące kart DiLO sporządzanych przez POZ lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Otrzymałam odpowiedź, że te karty są wypisywane w miarę potrzeb, a z tego, co pamiętam na sesji zapytanie dotyczyło, czego innego, czy powstają jakieś trudności w sporządzaniu, czy wypisywaniu tych kart, czy lekarze mogliby jakoś ukierunkować, gdzie te problemy się rodzą i dlaczego pacjenci się skarżą, że nie są prowadzeni tak, jak należy. Także tutaj zapytanie z Wydziału ESO było skierowane do dwóch podmiotów do Aurisa i Postępu, natomiast lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej mamy więcej. I tak stwierdzam, że odpowiedzi na zadane pytanie nie otrzymałam, bo otrzymałam odpowiedź, karty są sporządzane w miarę potrzeb. Myślę, że Państwo pamiętacie, czego dotyczyła nasza dyskusja na ostatniej sesji, nie chodziło o to, czy one są sporządzane, czy nie, bo wynika to z rozporządzenia i obowiązku lekarzy w prowadzeniu tych kart DiLO i tego nowego sposobu prowadzenia osób chorych na nowotwory. Bardzo bym prosiła, jeżeli jest to możliwe, bo może lekarze po prostu nie chcą odpowiedzieć, bo nastęcza to jakiś problem, żeby odpowiedzieć jak to jest rzeczywiście, czy jest to jakiś problem? W odpowiedzi było stwierdzone, że posiadają dostęp do internetu, ja myślę, że nie o to chodziło, czy posiadają, czy nie posiadają, że mogą te informacje przekazywać dalej. Także, jeżeli można byłoby, to bardzo bym prosiła, aby sprecyzować to pytanie, albo zakończyć i tą informację inaczej pozyskamy.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – Dziękuję, proszę radna Urszula Miara.

Radna Urszula Miara – Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Szanowni Państwo! Ja w zasadzie swoją interpelację kieruję już do nowego rządu, a mianowicie dotyczy ona ustawy zobowiązującej właścicieli posesji do utrzymania czystości i porządku zarówno latem i zimą do przyległych do tych posesji chodników. Proszę Państwa, w zasadzie ta ustawa ma

charakter dosyć, że archaiczny, to jest tam ukryty jakby dodatkowy podatek ciężący na obywatelach. Mianowicie, często właścicielami tych posesji są osoby starsze o niskich dochodach, a utrzymanie, gdy ktoś mieszka w budynku położonym u zbiegu dwóch ulic, czyli ta posesja ma charakter narożnikowy, musi płacić rocznie za utrzymanie czystości i usuwanie śniegu kwotę 600 i 700 złotych, jest to kwota dosyć duża. Sprawa polega też na tym, że jeżeli komuś się zdarzy jakiś wypadek na tej części chodnika, zwłaszcza zimą, to właściciel tej posesji może być obciążony kosztami leczenia itp. Proszę bardzo o przeanalizowanie jakby odciążenia właścicieli posesji, czyli tutaj musi być zmodyfikowana ta ustawa, by obywatele nie ponosili tak ogromnych kosztów odpowiedzialności cywilnej, odciążyć ich od, sankcji prawnej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – Dziękuję, proszę radny Michał Motowidło.

Radny Michał Motowidło – Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Ja w podobnym temacie jak Pani Radna Starzewska. Na ostatniej sesji składałem interpelację w sprawie rozwiązania problemów parkingów pod Szkołą Podstawową Nr 6 w Świebodzinie w momencie, kiedy są zebrania. Panie Starosto, Pan przekazał moją interpelację do naszej Policji Świebodzińskiej i Policja odpowiedziała, że przecież, jeżeli jest przepis, to oni te przepisy respektują i ja się z tym oczywiście zgadzam. Tylko Panie Starosto ja jeszcze raz zwracam się z prośbą o rozwiązanie tego problemu dla rodziców, bo z prawem nie mamy zamiaru oboje walczyć, więc z Policją się zgadzamy, tylko wypadałoby tą sytuację tak zakończyć, żeby ci rodzice nie mieli problemów. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – Dziękuję, proszę radny Krzysztof Warcholik.

Radny Krzysztof Warcholik – Panie Starosto! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ja chciałbym złożyć interpelację, którą złożyli mi nasi powiatowi przedsiębiorcy, cześć chociażby z nich, a dotyczy mianowicie rejestracji pojazdów nie koniecznie ciężarowych, ale takich, które służą w prowadzeniu działalności gospodarczej. Wiemy, że Wydziale Komunikacji od kilku lat istnieje bardzo dobrze działający program rejestracji kolejkowania tak, czyli zapisywanie się wcześniej, aby nie stać w kolejkach. Natomiast oni występują z takim wnioskiem, aby te środki transportu, które służą wykonywaniu działalności gospodarczej, a myślę, że każdy samochód jest dodatkowym miejscem pracy, a przynajmniej tak powinno być, aby w jakiś sposób można byłoby rozważyć rejestrowanie poza kolejnością, ponieważ bywają przypadki, że czekają na rejestrację takiego pojazdu nierzadko trzy, cztery tygodnie, a wiemy na przykładzie innych wydziałów komunikacji, że czasami, np. chociażby w Poznaniu, dla przedsiębiorców załatwiane to jest od ręki, góra w dwa dni. Gdyby istniała taka szansa, aby spróbować dla przedsiębiorców pomóc troszeczkę wcześniej zarejestrować ten samochód, który tworzy miejsce pracy, to w ich imieniu bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze pytania, interpelacje. Chętnych nie było, wobec tego dodał, że zgodnie ze statutem powiatu w tym punkcie również mogą zabrać głos osoby z poza rady.

Nikt się nie zgłosił, wobec tego *Przewodniczący Rady* przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad.5

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że informację z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 (Druk Nr 104) radni otrzymali wraz z zawiadomieniem. (Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Dodał, że informacja ta była przedmiotem obrad Komisji Stałych Rady Powiatu Świebodzińskiego. Następnie *Przewodniczący Rady* poprosił Naczelnika Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Artura

Karkockiego o wprowadzenie do tej informacji i jej uzupełnienie, a w dalszej kolejności głos zabiorą Dyrektorzy Szkół bądź Kierownicy jednostek niepublicznych.

Pan Artur Karkocki Naczelnik Wydziału ESO przedstawił informację z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 w formie prezentacji zgodnie z załącznikiem nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel podziękował Panu Karkockiemu za przedstawioną informację i poprosił Dyrektorów i Kierowników jednostek niepublicznych o zabranie głosu.

Pan Damian Wentland Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie przedstawił informację o działalności szkoły w formie prezentacji zgodnie z załącznikiem nr 8 do protokołu.

Pani Sabina Orlicka Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie przedstawiła informację o działalności szkoły w formie prezentacji zgodnie z załącznikiem nr 9 do protokołu.

Pani Jolanta Waszczuk Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świebodzinie – Witam Państwa bardzo serdecznie. SOSW jest to szkoła, która jest wpisana też w krajobraz Świebodzina, powiatu, województwa z innych powodów i innej przyczyny niż szkoły poprzednie. Jesteśmy placówką, którą jak Państwo wiecie kształci, wychowuje, dba o zdrowie psychiczne i trudności w wychowaniu dzieci niepełnosprawnych intelektualnie stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim. Również w naszej szkole 2 lata temu powstał oddział wczesnego wspomagania rozwoju dziecka tj. instytucja, która zajmuje się rozwojem dziecka nie tylko niepełnosprawnego intelektualnie, ale od momentu urodzenia tego dziecka, do momentu pójścia do szkoły. To jest dla nas też baza, ponieważ z tej bazy utworzyliśmy np. oddział dla dzieci autystycznych w normie intelektualnej, pozwolono nam na to, jest taka możliwość, te dzieci są połączone z dziećmi niepełnosprawnymi w intelektualnym stopniu lekkim. Świetnie u nas ta pierwsza klasa funkcjonuje. W sumie w szkole mamy 25 oddziałów, są 3 oddziały szkoły zawodowej, 5 szkoły przysposabiającej do pracy tj. szkoła zawodowa dla dzieci niepełnosprawnych w stopniu intelektualnym umiarkowanym i znacznym i to się też kończy naszym wewnętrznym egzaminem, robimy od jakiegoś czasu taki egzamin, by dzieci poczuły się dowartościowane i też potrafiły żyć, dawniej nazywało się to szkoła życia, czyli po prostu żyć i funkcjonować w środowisku a w domu. Zasilamy warsztaty terapii zajęciowej właśnie tymi dziećmi. W szkole podstawowej mamy 7 oddziałów, gimnazjum 5 oddziałów, przedszkola 2 oddziały – jeden dla dzieci autystycznych, drugi dla dzieci niepełnosprawnych głębiej i w Toporowie mamy 3 oddziały. Również mamy zajęcia przyłózkowe w LORO, to są zajęcia, które prowadzimy z dziećmi które tam przyjeżdżają, w tej chwili coraz krótsze niestety terapie i rehabilitacje. Średnia zeszloroczna osób, które tam były miesięcznie tj. w granicach 10 – 12 osób, jest to różnie, czasami jest 15, czasami 7, czasami mniej, także nasi nauczyciele chodzą tam wtedy, kiedy jest dziecko. Nie ma stałych tam zatrudnień, po prostu uzupełniamy, ewentualnie, mają jakieś drobne nadgodziny, ale wtedy kiedy dziecko przyjeżdża. Przeważnie przyjeżdża dziecko z matką, więc również obejmujemy terapią psychologiczną nie tylko dziecko, które jest przed operacją, jest w strasznym stanie i wtedy nie uczymy, a prowadzimy terapię psychologiczną i pedagogiczną również i z matką współpracujemy. Te matki w ramach pobytu tam przychodzą do nas do szkoły i są wciągane do szkoły dla rodziców, o której za chwilę. Również jak tu Pani dyrektor wspomniała my też mamy szkołę zawodową, w tym roku było 16 absolwentów. Egzamin zawodowy jest identyczny jak egzamin zawodowy szkół masowych i też muszą

mieć taką samą wysoką średnią, żeby zdać. Zdała połowa, czyli i teoretyczny i praktyczny zdało 50%, czyli 8 osób, natomiast 16, czyli 100% zdało egzamin praktyczny, co jest dużym sukcesem, ponieważ okazuje się, że lepiej pracują, niż radzą sobie z przetwarzaniem danych. Czytanie ze zrozumieniem, to jest u nas podstawowy problem i to jak widać pokutuje, ale egzamin praktyczny zdało szesnaście osób, czyli wszyscy zdali, tj. nieźle, czyli powyżej 75%, w granicach 90%, nawet 100% egzamin zawodowy, co dla nas jest sukcesem, bo to są osoby które pójną do pracy, mam nadzieję, że spełnią swoje i nasze oczekiwania. Również mamy dzieci nauczane indywidualnie, jest ich dziewięć. Niestety ubywa nam tych dzieci, w tym roku zmarło nam dwoje dzieci nauczanych indywidualnie. W piątek mieliśmy pogrzeb jednego ucznia, który zmarł. To są takie przypadki, które powiedzmy sobie dzieci dożywają pewnego momentu, niestety rozstajemy się z nimi. To jest właśnie ta trudność, to są dzieci które naprawdę bardzo mocno niepełnosprawne intelektualnie i fizycznie. Również mamy egzaminy i sprawdziany. Sprawdziany i egzamin gimnazjalny, który jest dostosowany do możliwości potrzeb ucznia i to też nie ma rankingów niestety szkół specjalnych ani w Polsce, ani w województwie, prowadzimy taki własny, swoje własne badania, poziom zdawalności tych egzaminów, więc generalnie egzamin gimnazjalny tak relatywnie do szkół masowych wychodzi nie najgorzej, oczywiście są inne testy, ale uczniowie nasi zdają na tym średnim poziomie. Ta trudność, jeśli chodzi o sprawdziany jest mniejsza, jeśli chodzi o egzamin gimnazjalny jest większa, ponieważ tam jest podział na trzy etapy i to jest dla naszych uczniów troszeczkę trudniejsze. W tej chwili mamy uczniów 251 ze wczesnym wspomaganiami, samych uczniów mamy 211, 40-oro dzieci jest we wczesnym wspomaganium. W zeszłym roku mieliśmy 220 uczniów, ubyło nam pięć, ale ciągle ich przyjmujemy, u nas nie ma naboru w czerwcu, we wrześniu, jest na to cały rok, kiedy rodzic otrzyma orzeczenie, wtedy przyjmujemy i przyjmować będziemy w dalszym ciągu, myślę, że to jest akurat to, co robimy. Internat ma 49 dzieci, w tym 9 szkół masowych, czyli przyjmujemy również uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych, którzy do nas przychodzą i tam w internacie są. Chciałam tylko dopowiedzieć, bo chwalić się nie ma czym w sensie olimpiad przedmiotowych, ale mamy olimpiady sportowe, nasi uczniowie bardzo pręźnie tam też biorą udział. Cieszę się bardzo, bo ciągle pokazujemy się na zewnątrz, chcemy, żeby nasi uczniowie też odnosili sukcesy, jeżeli nie w dydaktyce, to oczywiście w sporcie i w innych dziedzinach życia, odnoszą nieraz plastyczne sukcesy, myślę, że to też jest ważne. Nauczycieli 81 osób jest, oprócz tego jest kadra, nie mam firmy sprzątającej i całe szczęście, mam Panie sprzątające, które są wpisane w krajobraz i mapę szkoły. Myślę, że bardzo nam to pomaga pomimo różnych tam głosów na ten temat. Również sporo osób zatrudniamy z zewnątrz, ponieważ w tej chwili i tu mówię nie o nauczycielach, ale terapeutach. Muszę mieć terapeutów rehabilitantów, neurologopedów, w szkole nie mam takich i kilka osób przychodzi z zewnątrz. Nasze dzieci są to osoby takie bardzo mocno niepełnosprawne, to nie jest tak jak było kiedyś, lekko niepełnosprawne i koniec. Teraz są choroby psychiczne i to bardzo poważne, samookaleczania się, epilepsja, część uczniów posiada sprężone szczepionki, potem efekty tych właśnie dzieci takie, jakie są, mamy różnego rodzaju naprawdę problemy i to bardzo poważne, nie tylko zdrowotne, ale również są dzieci, które są z zespołem downa, jest coraz więcej tych dzieci. We wczesnym wspomaganium mamy dzieci z zespołem downa w ilości dziesięć, to jest bardzo dużo, kiedyś tych dzieci było znacznie mniej, teraz jest coraz więcej. W tym roku robiliśmy projekt unijny w Gutenbergu w kuchni i pokojówki w Berlinie i we Frankfurcie. Teraz właśnie we wrześniu, trwało to trzy tygodnie, uczniowie nasi byli i również zabraliśmy uczniów tych mniej niepełnosprawnych, to zrobiło duże wrażenie na nich, ale także mamy projekt z firmy Johnson dzięki temu remontujemy internat. Jeżeli chodzi o remonty no to tych remontów mamy znikomą ilość, ponieważ nasza szkoła jest nowa, przygotowana do działań, ale oczywiście wejście zrobiliśmy, drobne rzeczy które, w auli nie mieliśmy zrobione i teraz dzięki temu projektowi Johnson zrobiliśmy aulę, która

nie była remontowana i ciągle musimy coś naprawiać, gdyż nasze dzieci nie są subordynowane, dosyć ruchliwe. Również problemem, który mamy w tej chwili to jest, to są te rodziny psychologów, pedagogów i osób, które nie są umieszczone w karcie, pedagog, psycholog podlega 27 godzin, a nauczyciel 18, oni się buntują i to jest ciągle, ciągle mam z tym problem, ciągle niezrozumienie sytuacji, bo ja pracuję 27 godzin za te same pieniądze co ma nauczyciel za 18 godzin, nadgodzina jest automatycznie niższa i po prostu mi ucieka trochę tych specjalistów, jak usłyszą, to nie chcą przychodzić jak usłyszą właśnie ile godzin muszą pracować. Psychologa drugiego nie ma, jest tylko jeden, gdyż Pani poszła na urlop wychowawczy i zatrudnienie drugiego jest olbrzymią trudnością, ponieważ w różnych jednostkach jest to różnie, to nie jest ustalone, na jakim poziomie, niektórzy mają 22 godziny, 20, 25, 30 i to różnie, ale właśnie też głównie o to chodzi. Również prowadzimy, ja tu przyniosłam i pokażę Państwu zdjęcia z zajęć specjalistycznych dla rodziców. To są warsztaty dla rodziców, robimy je po to, bo rodzice mają coraz większe problemy z naszymi dziećmi i nie tylko. Również mamy warsztaty dla rodziców szkół masowych i przychodzą tacy. Program „Kochać i wymagać” tak to się nazywa i robimy takie warsztaty dla rodziców. Zapraszam też Państwa, ja to pokażę, na czym to polega. Przyniosłam, żeby Państwu pokazać, jakie terapie prowadzimy i o co w tej naszej szkole chodzi. Na zakończenie chciałam powiedzieć, że tą rzeczą, z którą mam największy problem, jest boisko, nie mamy boiska, staramy się pisać do różnych miejsc. Napisałam projekt do FIFA, niestety nie przeszło, tam Totalizator nie chce w ogóle o nas słyszeć, będziemy próbować jeszcze raz. No i też do Państwa zwróciliśmy się z prośbą o to, żeby nam w tym pomóc, ponieważ boisko to podstawa. Natomiast boisko, które tam jest, nie spełnia żadnych norm, to jest asfalt i boję się o dzieci, nasze dzieci naprawdę są bardzo mocno ruchliwe, ADHD to jest w ogóle jednostka dzieci w normie, a nie dla naszych i trudno jest naprawdę prowadzić tam zajęcia, robimy, co możemy. Boisko jest naprawdę ważne, dla osiedla zresztą też byłoby fajnie, ludzie z osiedla zamiast tam pić rozładowaliby się przynajmniej trochę na tym boisku, bo takie przypadki mamy. Co jest dla mnie istotne, również samochód. Proszę Państwa jest problem z dowożeniem dzieci z gmin ościennych. Dzisiaj rozmawiałam z Panią Sekretarz z Łagowa na spotkaniu. Ja złożyłam, co prawda zapotrzebowanie, oczywiście w PFRON-ie będzie taka możliwość, ale częściowo trzeba mieć wkład własny. Dowoziłabym dzieci właśnie z tych gmin ościennych, bo rodzice z przedszkoli i wczesnego wspomagania dzieci bardzo mocno się domagają dowozić z np. Łagowa, gminy Szczaniec, Lubrza. Mamy sporo tych dzieci i dobrze byłoby wozić. Mam osobę, która by to robiła w ramach swojej pensji, ewentualnie jakiegoś tam drobnego dodatku, ale jest jedna rzecz, nie mam drugiego samochodu, jeden to jest za mało, żeby dowozić do miejsca z różnych powodów. No i następna sprawa brakuje na szkolenia, ciągle pieniądze, które mamy rzeczywiście, spore pieniądze dostajemy, ale szkolenia w innym zakresie, te szkolenia są bardzo drogie, to są szkolenia typowo specjalistyczne, na tak wąską specjalizację niektórych dzieci np. w tej chwili z urzędu pracy chcę zatrudnić człowieka, który będzie się nazywał „człowiek cień”, dla dziecka z autyzmem. Tych dzieci mamy kilkoro, dziecko z autyzmem ma zalecenie z naszej poradni, ma tą osobę cienia. Cień, to jest osoba, która to dziecko wspomaga, która jest z nim na przerwach, wszędzie, dosłownie jest cieniem. Takich cieni mamy dwoje z urzędu pracy na szczęście, ale potrzeby są większe, ponieważ tych dzieci jest sporo i one potrzebują. W przedszkolu jeszcze nie ma tej potrzeby, ale w klasach, w których są te dzieci są te dzieci niepełnosprawne. Także to są takie przykłady, że tych specjalistów musimy mieć naprawdę wielu i w wysokiej specjalności. Dziękuję bardzo za uwagę i zapraszam do siebie do szkoły.

Pani Dorota Mitela organ prowadzący LO dla Dorosłych „Didasko” i Policealną Szkołę Zawodową w Świebodzinie – Witam Państwa serdecznie, nie mam przygotowanej prezentacji i nie mam bardzo szczegółowych informacji przygotowanych, w takiej formie jak moje

koleżanki, bo prowadzę od 19 lat zupełnie inną placówkę, działającą w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze są to szkoły, czyli Liceum dla dorosłych przedstawione w tych dokumentach, które Pan Naczelnik przygotował na dzisiejszą sesję i Policealną Szkołę Zawodową dla dorosłych, kształcąca w wielu zawodach. Te zawody się zmieniają w zależności od potrzeb, od wchodzących w życie różnych ustaw wymagających bardzo różnych kwalifikacji i druga płaszczyzna, bardzo szeroka, to jest placówka kształcenia ustawicznego, wymieniona też tutaj na stronie piątej w tych Państwa materiałach, które ja zdobyłam od jednego z Panów Radnych, bo nie byłam zaproszona, ale przyszedłam dzisiaj, że wymienione są te placówki. Jest wymieniony Zakład Usług Szkoleniowych „Didasko”, tam inne, inne, inne, i na tej piątej stronie pisze, że nie mają akredytacji, więc „Didasko” ma akredytację, dokument w tej sprawie jest oczywiście w wydziale oświaty od trzech lat i to jest bardzo ważne, bo to jest taki znak jakości. Komisja kuratorska, która nadaje na formy kształcenia pozaszkolnego akredytację, no my do niej się przygotowaliśmy bardzo długo i tą akredytację mamy, to jest dla mnie ważne, bo chcę żebyście Państwo wiedzieli, że „Didasko” funkcjonuje zgodnie z prawem i ten poziom zarówno prowadzenia szkół i wiedzy, umiejętności, wyników egzaminów zewnętrznych, jak i kursów jest zgodnie z ustawą o systemie oświaty, wszelkimi innymi jeszcze wymaganiami. Jeżeli chodzi o liceum dla dorosłych, drodzy Państwo, no to cóż powiem, jest to największa szkoła dla dorosłych wpisująca się w ideę kształcenia ustawicznego w naszym powiecie. Tych słuchaczy mamy tutaj najwięcej w porównaniu z dwiema szkołami, których tutaj Panowie dyrektorzy są. W takim ciekawym zestawieniu dotyczącym matur, też to wygląda fajnie, bo np. w ostatnim roku, teraz 2015 u mnie do matury przystępuje 36 osób, wcześniej 20, 30, 15, ale zawsze kilkanaście, albo kilkadziesiąt. 70% absolwentów kończących liceum przystępuje do matury i te wyniki oczywiście nie są takie dobre jak w dziennych szkołach, myślę, że Państwo to rozumiecie, ale są zawsze powyżej 50 % po egzaminach poprawkowych, były takie lata, że nawet w 2014 roku nawet 70% z 20 otrzymuje świadectwo dojrzałości. Część z tych ludzi podejmuje studia, zmienia swoje życie, także zawodowe i z tego ja się bardzo cieszę, bo słuchaczami jest młodzież, która wcześniej podejmowała naukę w dziennych szkołach publicznych, albo skończyła i przychodzi do szkoły policealnej. Także, no to kształcenie ustawiczne jest niezbędne i najróżniejsze formy, z którymi my trafiamy do naszych, głównie mieszkańców naszego regionu, powiatu, ale także chyba prawie całego województwa, bo jeżeli chodzi o kursy, to z bardzo odległych miast do nas dojeżdżają Państwo. Te wyniki mamy całkiem niezłe, matura jest taka sama. Często jak czytacie Państwo, bo nawet z częścią Państwa mam kontakt na bieżąco, jak widzimy na świebodzińskich słupach takie plakaty „matura w dziesięć miesięcy”, to ciągle wielu osobom niestety myli się to ze szkołami mającymi uprawnienia, myli się to z „Didasko” i gdzieś tam ktoś mnie zaczepia, że co to tam dziesięć miesięcy? Nie. Normalne szkoły mające uprawnienia realizują taką samą podstawę programową, mają w tym samym czasie egzaminy i dokładnie takie same. Też mam zawsze paru słuchaczy zdających rozszerzenia, nie wszyscy oczywiście, no bo mam młodzież, ale nie tylko dorosłych, z peselami także 50+, którzy z różnych powodów muszą i chcą średnie wykształcenie zdobyć. Natomiast jeżeli chodzi o szkołę policealną, to tutaj mogę wręcz z dumą powiedzieć, Państwo się tym przecież nie interesujecie, że wyniki są rewelacyjne i były takie lata 2013, 2014, wcześniejsze, 2012, gdzie średnia zdawalności rzędu 95% czy 100% moich techników BHP, asystentek osób niepełnosprawnych, teraz opiekuna medycznego, technika informatyka przystępuje i zdaje prawie w 100% i średnia powiatu dzięki temu zawsze trochę skoczyła. Z tego jestem autentycznie dumna dlatego, że realizacja programu i podstawy programowej, to jest jedno, ale mobilizacja na tyle słuchaczy, żeby nie tylko sobie przychodzili, albo nie przychodzili albo z różnych powodów takie szkoły dla dorosłych wybierają, bo mama chce, bo jest renta, bo jakieś świadczenia, bo zaświadczenie, ale zdobywają faktycznie kwalifikacje i w tej chwili, no jest ogromny bum na opiekuna medycznego, mam w tej chwili ponad

pięćdziesiąt słuchaczek. Jedna grupa skończyła kwalifikacyjnym kursem zawodowym, też jako jedyna w powiecie tą formę już realizuje, trzecia grupa zaczęła. Fajna sprawa, bo mogą zdobyć kwalifikacje w zawodzie o jednej kwalifikacji, czyli opiekun medyczny nie mając średniego wykształcenia i otrzymują kwalifikacje w zawodzie, jak zrobią średnie to dyplom. Stąd też nasze DPS-y wszystkie, także szpital, Cibórz, tam, gdzie dyrektorzy zamierzają kontraktować takie stanowiska, albo te Panie, bo głównie Panie, ale Panowie też wykonują czynności między salową a pielęgniarką. Są to tańsze zawody, bo są to pieniądze rzędu minimalnej pracy, ale co, no nie wiem czy z przykrością czy z radością, bo te panie potem utrzymują czasem całe swoje rodziny i dzieci, bardzo dużo wyjeżdża za granicę. Z Berlina w tej chwili przyjeżdżają trzy dziewczyny co drugi tydzień się uczyć. Także to jeżeli chodzi o to drodzy Państwo. Wyniki mamy, jesteśmy malutką, lokalną szkołą której ustawodawca, Ministerstwo Edukacji od ubiegłego roku kładzie coraz większe kłody i to będzie oznaczać że takie szkoły jak „Didasko” będą po prostu likwidowane, a sieciówki, nie będą nazw wymieniać, bo Państwo wiecie, takie sieciowy, duże szkoły sieciowe, które po prostu w kontekście dotacji tak prowadzą tą swoją działalność, że żadne przepisy ich nie obwarowują, a u nas dzieje się od ubiegłego roku tak, że szkoły dla dorosłych, żeby otrzymać subwencję, bo to Państwo wiecie przecież z uchwały budżetowej i z tych danych, że „Didasko” otrzymuje subwencję na każdego słuchacza zgodnie z uchwałą przez Państwa przyjętą, słuchacz musi mieć 50% obecności w danym miesiącu i wprowadzono listy, każdy słuchacz u mnie na zajęciach podpisuje imienne listy będące integralną częścią do dziennika. To jest po prostu, nie chcę mówić potocznie, to jest wręcz nie do ogarnięcia, to jest taka robota, że te listy dajemy nauczycielom, nauczyciel to bierze z dziennikiem, różne są oddziały, różna jest ta głównie młoda młodzież, która też przychodzi do mnie. Natomiast w sierpniu przeszłam dziesiętnastą w ciągu siedmiu lat kontrolę. Byłam wizytowana przez Lubuskie Kuratorium Oświaty i drodzy Państwo jak Pan wizytator poprosił o księgi słuchaczy i zobaczył, że w księdze słuchaczy w szkole policealnej jest zapisanych 718 osób od początku działalności, a w liceum 1237 osób, mój zastępca z taką dumą powiedział, że Panie Wizytatorze większość z tych ludzi ma kwalifikacje, dyplomy, zdaje spora część, przecież nie wszyscy matury, itd. To Pan Wizytator uśmiechnął się i powiedział Państwo śmieszni jesteście, są szkoły sieciowy, te sieciówki w Zielonej Górze, gdzie siedemset we wrześniu wpisuje się do jednego zawodu i one są potem bezpłatne. Ale to jest taki problem, który generalnie ludzie nie wiedzą, bo się tym nie interesują, Państwo też myślę, że o takich problemach no nawet nie musicie o tym wiedzieć, natomiast szkolnictwo niepubliczne póki jest, to ja sama uważam, że nie powinno być dotowane, wybierali by ludzie fajne takie sobie, płacili i inwestowali w siebie, a tam gdzie jest ten państwowy pieniądz, on powinien być pod naprawdę taką dobrą kontrolą, no i dzieje się tak, jak się dzieje. Także tysiące ludzi wpisywanych do trzech szkół jednocześnie itd., itd. Natomiast subwencja, która przychodzi na Didasko z Warszawy jest w subwencji ogólnej tutaj Pana Starosty i Pan Starosta jak może, tak się tym wszystkim gospodarzy. Ja mogę tylko Państwa zaręczyć, że to nie są zmarnowane pieniądze i one wyraźnie tą moją szkołę wspierają, natomiast już w tej chwili przyniosłam w październiku, już ujmuję, bo się okazuje, że w dwóch, czy trzech jednak byli na jednym zjeździe, a już z ostatniej lekcji uciekł itd., itd. Nie można nic zaplanować, ani kosztów, ani inwestycji, niczego zupełnie, bo nie wiadomo ilu ich masz. W dziennej szkole nikt nie oddaje subwencji tylko z tego powodu, że z 15 słuchaczy 10 nie ma na lekcji, nikt nie oddaje. A my musimy, bo jesteśmy szkołą z uprawnieniami szkoły publicznej, ale szkołą. Jeszcze tylko o kursach, w ostatnich latach czyli konkretnie, w zasadzie 2008 – 2014 zrealizowaliśmy kilka bardzo dużych projektów edukacyjnych. 800 osób w dwóch projektach „Szkolenia zawodowe drogą do awansu” korzystało z kursów, były to osoby pracujące, już wcześniej na komisji o tym mówiłam, żeby Państwa nie zanudzać i ponad 310 słuchaczy szkół otrzymało bardzo wymierne wsparcie, dodatkowe wsparcie, dodatkowe fakultatywne zajęcia, podręczniki, także będąc słuchaczami

w ramach projektu. Nauczycieli, liczba wykładowców moich, którzy są na umowy cywilno-prawne, bo trzy osoby są na umowy stałe o pracę, oczywiście się zmienia w zależności od ilości słuchaczy, w zależności od ilości oddziałów. Większość, bo 90 kilka procent to nauczyciele dyplomowani z naszych dziennych szkół i u mnie pracują w swoim wolnym czasie, w weekendy, bo są związani z Didasko od wielu, wielu lat. Także jeżeli Państwo mielibyście jakieś pytania, to słucham. Tym dzisiaj wystąpieniem wyszłam także naprzeciw interpelacji z przed dwóch lat jednego z Państwa radnych w tamtej kadencji. W ubiegłym roku mi ta sesja oświatowa gdzieś umknęła, w tym roku jestem, także bardzo Państwu dziękuję, że mogłam tu zabrać głos, nie byłam, przygotowana, bo nie wiedziałam czy będę mogła, ale bardzo gorąco dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel wyjaśnił, że każda sesja Rady Powiatu jest sesją otwartą, może w niej uczestniczyć każdy, a tym osobom, na których udziale w sesji nam zależy wysyłamy zawiadomienia wraz z porządkiem obrad. Następnie udzielił głosu Panu Tadeuszowi Sierżantowi.

Pan Tadeusz Sierżant Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych w Zbąszynku – Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Panie Starosto! Miło mi bardzo, że tu jestem, serdecznie witam wszystkie miłe twarze, które z poprzedniej mojej bytności w powiecie i z różnych okazji miałem okazję spotkać. O mojej szkole bardzo krótko. Myślę, że dotrzymam słowa, że krótko, bo nauczyciele mają to do siebie i na początku mówią, że będą mówili krótko, a potem mówią i mówią, ale mają zawsze co powiedzieć, to też warto posłuchać. Proszę Państwa! Szkoła w Zbąszynku nie ma tyle lat, co szkoła w Świebodzinie dla dorosłych, bo siedemnasty rok uczymy. Jest to mała szkółka, chyba najmniejsza, ale wbrew pozorom co roku wydaje się, że z naborem będą kłopoty, a z wrześniem okazuje się, że nabór jest i w tej chwili mamy w tym roku około siedemdziesięciu uczniów. W stosunku do poprzednich lat to jest tendencja zwykła, zauważamy. Myślę, że to taki trochę, o czym nam uczniowie mówią, efekt tego, że mamy takie dwie maksymy, którymi się kierujemy i o nich głośno mówimy „nauczycielu nauczaj ucznia, a nie przedmiotu” to jest pierwsza, a druga też pod adresem nauczycieli i uczniów „każdy uczeń ma swój szczyt i swoje tempo wchodzenia na ten szczyt”. Proszę Państwa, to jest refleksja nad tymi maksymami bardzo istotna dla każdej szkoły, na każdym poziomie, bo ona wytwarza atmosferę, no tej zależności tego wspólnego zadania, tego wspólnego interesu, że i nauczyciel i uczeń mają ten szczyt osiągnąć i to jest ich wspólna troska. Wielu uczniów mówi nam, że zapisują się do naszej szkoły i po swojemu to tłumaczą, bo u nas tak traktujecie nas normalnie jak ludzi i czujemy się tutaj dobrze. Ja myślę że stąd właśnie rosnący nabór. Proszę Państwa, przez te 16 lat, które za nami ukończyło naszą szkołę 415 absolwentów. To jest tak średnio około 25 absolwentów rocznie, raz jest lepiej a raz gorzej, ale to jest całkiem niezły wynik i jak na małą gminę Zbąszynek, to jest powiedziałbym duży wynik, chociaż gmina Zbąszynek ma pewne tradycje w doksztalcaniu się, jak z kolei policzyć ile szkół ma gmina Zbąszynek, to chyba nasycenie tych szkół w gminie jest największe ze wszystkich gmin w powiecie, bo ma dwie szkoły średnie, przepraszam trzy szkoły, zawsze Burmistrzowi podpowiadam, bo to liceum to też jest w gminie, szkoły gimnazjum i szkoły podstawowe, i to wszystko funkcjonuje w dziewięcioletniej gminie. Maturę w tym roku zdawało siedem osób, cztery osoby zdały, to ponad 50 %. Z tym jest różnie, zachęcamy uczniów, żeby jednak składali deklaracje, żeby każdy rozpoczął procedurę maturalną, a ma potem na zdanie całe 5 lat i w różny sposób może sobie rozłożyć ciężar na różne przedmioty. Proszę Państwa, o jednej rzeczy jeszcze, nie o jednej, ale o kolejnej rzeczy chciałem wspomnieć. Szkoła w ubiegłym roku, ta moja szkoła przeszła taką małą zmianę organizacyjną, związaną ze zmianą organu prowadzącego, ja tutaj chciałbym na ręce Pana Przewodniczącego i Pana Starosty złożyć, no takie wyrazy

podziękowania za rolę wydziału oświaty, który pomagał nam bardzo merytorycznie i życzliwie, także to było bardzo budujące, że bez problemów jak gdyby przeszliśmy, nasi uczniowie bez żadnych zakłóceń też przeszli i wszystko funkcjonuje normalnie. To jest bardzo miłe i dziękuję. Kolejna rzecz, którą już tak trochę dyskusyjnie usłyszałem, Pan Naczelnik o tym mówił, że te finanse, te bilanse, zmiany demograficzne takie, a kłopoty finansowe w drugą stronę rosną. Od kiedy pamiętam, to mówiąc o oświacie narzekaliśmy na finanse małe, prawda? To się nie zmieniło przez te ileś lat, ciągle ten problem jest, natomiast budujące jest to, że zawsze się te pieniądze znajdują na oświatę i te szkoły funkcjonują, i jeszcze jedna rzecz, która no z mojej strony, z mojej obserwacji jest budująca, w powiecie występuje jak gdyby ciągły taki proces dostosowywania organizacyjnego oświaty do pewnych potrzeb i to takich rynkowych z zewnątrz, i do takich potrzeb jak gdyby na miarę możliwości finansowych. To daje się zauważyć, a to się przekłada chyba na to, że jak się dyrektorzy chwalili sukcesami oświatowymi. To jest chyba najlepsze to, co można w tym momencie powiedzieć. Ja na tym kończę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel podziękował za wystąpienia i otworzył dyskusję.

Radna Jolanta Starzewska – Ja mam pytanie do Pani Sabiny Orlickiej, może takie uzupełniające, bo w informacjach oświatowych takiej informacji nie mieliśmy z tych, które dostaliśmy na komisje, mówiła Pani tutaj o współpracy z uczelniami. Jakie są te formy współpracy, jakby mogła Pani powiedzieć?

Pani Sabina Orlicka Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie – Proszę Państwa! Przede wszystkim są to zajęcia dla uczniów, wyjazdy na wspólne warsztaty, organizacja wspólnych konkursów, ale też chociażby ten slajd, który Państwo widzieliście. Nasi uczniowie razem ze studentami wyjeżdżają, powiedzmy w miejsca, które są dla nas trudno dostępne, bo nie każdemu, nie każdego ucznia stać i szkoły też nie stać na to, żeby finansować chociażby wyjazdy na targi międzynarodowe do Berlina. W ramach tej współpracy są również zajęcia dla nauczycieli, warsztaty dla nauczycieli, wszystkie odbywają się na terenie uczelni, uczelnia też przyjeżdża do nas do uczniów, raczej jest to w tą stronę, że do nas nauczyciele wyjeżdżają na zajęcia na uczelnie, tam nabywają nowych umiejętności, to jest oczywiście wszystko certyfikowane, otrzymują zaświadczenia.

Radna Jolanta Starzewska – Dlaczego pytam, ponieważ rozmawialiśmy o tym na komisji edukacji, że taka współpraca z uczelniami byłaby jak najbardziej wskazana, o tym mówiła tutaj Pani Urszula Miara i tu interesuje nas również jako komisję i mnie jako radną, czy liceum ogólnokształcące również taką współpracę z uczelniami nawiązało i jeżeli nie, to dlaczego?

Pan Damian Wentland Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie – W trakcie prezentacji pojawiły się informacje, że jest to na pewno Uniwersytet Zielonogórski, wspominałem o tym, że są to też uniwersytety w Poznaniu, czyli Uniwersytet w Poznaniu, ale również inne szkoły, czy medyczna szkoła wyższa, już nie mówiąc o Sulechowie, w sumie powiem, że to jest tak oczywiste. Jeśli chodzi o formy, no tak, jak wspominałem wcześniej, przede wszystkim warsztatowe formy są najatrakcyjniejsze dla młodzieży, wykłady dzisiaj można online obejrzeć bardzo popularne, a bezpośredni kontakt z wykładowcami, z ludźmi z zewnątrz jest bardzo, bardzo ciekawy.

Radna Jolanta Starzewska – Jeszcze jedno mam pytanie do dyrektorów naszych szkół, ponieważ otrzymaliśmy informację o tym, że zostali nagrodzeni nauczyciele szkół

ponadgimnazjalnych nagrodą Starosty. Czy nasi dyrektorzy szkół zgłaszali również nauczycieli do nagrody Kuratora, Ministra Edukacji i czy w przypadku np. liceum ogólnokształcącego robiliśmy taką przepiękną książkę i podsumowanie, czy ktoś był zgłoszony do Medalu Edukacji Narodowej za długoletnią służbę? Myślę, że to jest taki czas, że należałoby to zrobić.

Pan Artur Karkocki Naczelnik Wydziału ESO – Na Komisji Edukacji ostatnio był ten problem poruszony, zebrałem informacje na to pytanie i jeszcze dwa, które padły na Komisji Edukacji w zakresie składania nagród. Dyrektorzy poinformowali mi pisemnie, że nie składano, bo nie było takiej inicjatywy, nie było takich propozycji. Czy Państwo potwierdzają? Tak? Nic się nie zmieniło w tej informacji? Drugie pytanie też na komisji, jeżeli można odpowiedzieć od razu, żeby sprawa została załatwiona, tzn. doksztalcanie nauczycieli, stopnie wykorzystania środków, o które Pani Jolanta Starzewska pytała, w przypadku Powiatowego Zespołu Szkół prawie 26% wykorzystano środków na doksztalcanie, ale tutaj jak Pani Dyrektor zauważa, w okresie od października do grudnia wtedy są większe kwoty na ten cel wykładane przez szkołę i tak się też tu spodziewam. Natomiast też zauważyła takie zjawisko, że coraz więcej jest tych szkoleń grantowych, które nie pociągają za sobą takich kosztów, stąd takie stopnie wykorzystania. Następnie w Zespole Szkół Ogólnokształcących wykorzystano 34% środków przeznaczonych na doksztalcanie. W przypadku poradni akurat tu jest kwota podobna z tym, że jeszcze jest szkolenie Rady Pedagogicznej tutaj dwudniowe, które wyczerpie cały limit, to będzie około 4.000 zł wykorzystane, no 6.000 zł bodajże, czyli prawie 70%. Jeszcze w przypadku SOSW wykorzystano 70% środków, w planie jest 29 tys., a wykorzystano, 21 tys. Było jeszcze pytanie na Komisji Edukacji Pana Marcina Minty o ilość uczniów, która jest zwolniona z zajęć wychowania fizycznego na podstawie zwolnienia lekarskiego. W przypadku SOSW sześciu uczniów jest zwolnionych z zajęć wychowania fizycznego na podstawie zwolnienia lekarskiego. W przypadku Zespołu Szkół Ogólnokształcących 16 decyzji dotyczy zwolnień z wychowania fizycznego, w tym jedna jest częściowa. W przypadku Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych wśród 860 uczniów, 45 posiada zwolnienie z wychowania fizycznego, 41 to zwolnienie całkowite, a 4 zwolnienia z ograniczeniem częściowo. Odpowiedzi na pytania, które były na Komisji, jednocześnie dzisiaj się pojawiło.

Radna Jolanta Starzewska – Do Państwa Dyrektorów, takie pytanie uszczegółowiające. Mówiliście Państwo o wspaniałych sukcesach naszych szkół, jesteście w rankingach bardzo wysoko. Przeanalizowałam, które szkoły zgłaszają właśnie do tych nagród ponad nagrodę Starosty i okazuje się, że to szkoły z części północnej naszego województwa i z południowej, natomiast nasz powiat ma wspaniałe osiągnięcia. Myślę, że należałoby ten powiat gdzieś tam zgłosić, żeby nauczyciele i nasza praca, praca tych nauczycieli została nagrodzona, także zachęcam Państwa Dyrektorów do tego, myślę, że powodów szczególnych nie było, Państwo jesteście zapracowani myślę i w biegu nie było czasu na to, żeby pomyśleć o nagrodach ponadto. Pracujemy ciężko, ale myślę, że należałoby nasz powiat gdzieś tam zapromować.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - Proszę bardzo, pani Urszula Miara.

Wiceprzewodnicząca Rady Urszula Miara – Proszę Państwa, ja namawiam, żebyście korzystali z możliwości, jakimi dysponują uczelnie, jeżeli chodzi o działania promocyjne. Uczelnie proponują wysyłanie swoich nauczycieli akademickich do szkół, aby prowadzić zajęcia albo fakultatywne, albo nawet prowadzą taką diagnozę, absolwenci których szkół mają trudności z niektórymi przedmiotów, żeby ten pierwszy krok, to co dyrektor ze Zbąszynka powiedział, żeby przeskoczyć ten pierwszy próg trudności, żeby już później

wszystko w nauczaniu szło gładko. Kiedyś ja wiem, że technikum miało doskonałą taką współpracę z dawnym WSI, a później UZ, jeżeli chodzi o nauczanie przedmiotów ekonomicznych. Wiem, że trwał taki kontakt między uczelnią zielonogórską, a dawnym zespołem szkół zawodowych, jeśli chodzi o rysunek techniczny, a w tej chwili uczelniom zależy bardzo na studentach, więc mają na to pieniądze, mają różnego rodzaju granty itd. więc do tego namawiam, o tym mówiłam też na komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poprosił Starostę o podsumowanie informacji.

Starosta Zbigniew Szumski – Dziękuję Państwu Dyrektorom publicznym i niepublicznym za przedstawione prezentacje. Myślę, że na początku tej kadencji ta wiedza bardzo się tutaj nam przyda. Parę takich ogólnych uwag. Oczywiście ten rok jak i następne, jeżeli chodzi o bieżące zarządzanie szkołami, to jest sprawa jasna, będzie zdeterminowany tym, co się dzieje w sferze demograficznej, niestety z tym musimy się nauczyć żyć. Te wszystkie wysiłki, które zostały poczynione od 2011 roku, czasami tak bardzo kontrowersyjne i wprowadzane pod dużym napięciem stołecznym, pod dużą presją różnych środowisk, one miały na celu właśnie to, aby jak najbardziej obniżyć koszty funkcjonowania całej struktury, aby z przewidywanym gorszym finansowaniem i mniejszym pieniądzem, który będzie się błyskawicznie w tym systemie pojawiał móc realizować zadania oświatowe, które są nałożone na powiat i praktycznie doszliśmy do takiego momentu, że ta struktura w zasadzie już nie powinna się kurczyć. Ten rok jest dosyć symptomatyczny. Ja chciałem jasno powiedzieć, bo tego typu różne opinie się pojawiają, że ten rok w oświacie świebodzińskiej i niższe finansowanie jest spowodowane tym, że realizujemy program naprawczy. Program naprawczy nie ma nic wspólnego z pieniędzmi, które się w oświacie pojawiły. Dane ostatnich lat i to, czego się należy spodziewać w kontekście całej czas spadającej liczby uczniów mówią o tym, że musimy się przyzwyczaić do tego, i żeby utrzymać taką strukturę trzeba do tej oświaty dopłacać na bieżące utrzymanie, a nie na jakieś działania tworzące wartość dodaną. Myślę, że następny rok powinien być rokiem nieco spokojniejszym, bo presja zewnętrzna powinna być mniejsza, natomiast generalnie ze strony Zarządu myślę, że utrzymamy taki model miękkiego zarządzania przez te narzędzia, które mamy, czyli Wydział ESO, natomiast cały czas ta odpowiedzialność za bieżące utrzymanie i czynnik kosztowy w szkole będzie spoczywać na dyrektorach. Mamy 3 dyrektorów w tej chwili w szkolnictwie ponadgimnazjalnym i ich rola zdecydowanie wzrosła w porównaniu z latami ubiegłymi. Także jesteście Państwo bardzo ważnym ogniwem tej naszej struktury. Zdajemy sobie sprawę, że każda ze szkół trafi jeden podstawowy problem, czyli warunki, w których prowadzone jest nauczanie. Tutaj potrzeba zdecydowanie większego pieniądza na modernizację tych obiektów oświatowych, najgorsza sytuacja jest w obiekcie na ul. Świerczewskiego, stare warsztaty te zabytkowe na ul. Wojska Polskiego, nieco lepiej w ZSO, dobrze w SOSW, wszystkie te obiekty wymagają jeszcze nakładów. Pracujemy nad projektem „Innowacyjne systemy zarządzania energią w jednostkach oświatowych”, te właśnie obiekty mają być objęte tym projektem i miał być ogłoszony konkurs na jesieni tego roku w ramach LRPO, póki co towarzystwo zajęło się samym sobą i póki się nie poukładają w walce o nowy układ sił w Sejmiku, no to nie należy spodziewać się ogłoszenia tego konkursu i trzeba myśleć o roku następnym, ale w którymś momencie, bez względu na to, czy to będzie w marcu, kwietniu, czy w lipcu, trzeba będzie podjąć decyzję o tym, żeby realizować ten projekt. Ten projekt jest tak przygotowany, żeby w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego próbować go również zrealizować w oparciu o własne środki, a potem być może dotację ze strony LRPO. Także tutaj czekamy jeszcze parę miesięcy. To jest projekt, który ma poprawić tą sytuację infrastrukturalną, bo to jest też dosyć ważne. Jeżeli chodzi o jakość nauczania i poziom nauczania, to wydaje mi się, jeżeli chodzi o szkolnictwo zawodowe, to próbujemy realizować projekt systemowy o nazwie „Podniesienie

jakości szkolnictwa zawodowego w Powiecie Świebodzińskim”, wszystkie powiaty mają tego typu projekt zrealizować, ma być zapisana pula pieniędzy dla każdej ze szkół kształcących zawodowo w tym województwie, na razie to wszystko stało. Czekamy, co się będzie działo i pieniądze w tej sferze powinny zewnętrznie się pojawić. Natomiast póki te pieniądze się nie pojawią, to trzeba będzie w przyszłym roku znaleźć trochę środków chociaż na bieżąco na takie remontowe sprawy, czy sprawy np. związane ze środkami dydaktycznymi, aby się w tych szkołach pojawiły. Przy budżecie trzeba będzie na to zwrócić uwagę. Co innego koszty bieżącego utrzymania i bieżące koszty funkcjonowania, a co innego pewne takie pieniądze dodatkowe, które powinny rozruszać strukturę. Te dane były dzisiaj fajnie przedstawione, bo widzieliście Państwo, jeżeli chodzi o poziom nauczania nie jest źle w tym powiecie, natomiast ja mam wrażenie, że trzeba zwrócić uwagę na dwie tendencje. Pierwsza, to jest taka tendencja do samobiczowania się, że ludzie, którzy tak naprawdę powinni wspierać tą naszą oświatę powiatową, czasami szukają dziury w całym, żeby za wszelką cenę udowodnić, że jest tam źle, że wszyscy w koło są lepsi, tylko my jesteśmy najgorsi. Natomiast druga z kolei sprawa i tu deklaruje pomoc ze strony powiatu, że trzeba zwrócić uwagę na to, żeby sprzedawać tą swoją pracę po prostu. I tutaj trochę zewnętrznego wsparcia ze strony samorządu powiatowego jest potrzebne, żeby to po prostu pokazać innym. Trzeba znaleźć sposoby, metody, środki, narzędzia, systematycznie to przygotować w sposób przemyślany, odpowiadający dzisiejszym wymogom i dzisiejszym możliwościom przekazu informacji i w przyszłym roku powinniśmy popracować. W tym roku nie możemy wydawać pieniędzy na taką promocję, ale generalnie za to mamy trochę czasu na przemyślenie, co jest w tej sferze złe, a co dobre. Jeżeli chodzi o PZSTiZ sprawa jasna, warunki nauczania to jest podstawowa sprawa na dzisiaj. Jeżeli chodzi o ZSO mimo wszystko w oparciu o to, co ludzie mówią poziom nauczania i jakość kształcenia w tej szkole, na to będziemy zwracać uwagę i w tym kierunku działać. SOSW stabilizacja tego, co jest plus wsparcie w tych dziedzinach, które są sygnalizowane przez panią Dyrektora sprawa boiska. Już teraz wielkie dyskusje się rozpoczęły. Boisko przy SOSW musi być i tyle, nie ma w ogóle o czym rozmawiać. Kwestii samochodu sama Pani nie załatwi, spotkanie musi się u mnie odbyć razem z Wójtami i Burmistrzami, bo to Oni ponoszą koszty dowożenia tych dzieci i my nie możemy za nich pewnych rzeczy załatwiać i Oni chcą się spotkać, tylko jakoś nie mogą dotrzeć. Oczywiście będzie wszelkie wsparcie dla form współpracy z różnymi instytucjami, które wesprzeć mogą każdą ze szkół. Inwestor zielonogórski realizował swego czasu w oparciu o poprzednie środki finansowe takie dosyć mocne działania ze szkołami ogólnokształcącymi w Zielonej Górze. Ja mam nawiązany kontakt i wstępną deklarację, że Świebodziń również tego typu programem byłby objęty. Generalnie tak, jak niż demograficzny dotyczy nas, również szkół wyższych, także tu pole do popisu. Trudna materia ta oświatowa jest rzeczywiście, tu o sprawach zasadniczych, na które wpływu nie mamy, nie będziemy dyskutować tym bardziej, że czas jest też taki nie sprzyjający i nie wiadomo jakie pomysły wobec oświaty ma nowa władza. Chcę zwrócić uwagę na dwie sprawy. Pierwsza, to jest kwestia awansu zawodowego, 10 lat i jest dyplomowany i co dalej? To jest jakby jeden temat. A drugi temat to jest kwestia mim zdaniem przebrzmiałych zapisów w Karcie Nauczyciela, a bronię jak konstytucji i niepodległości, a tak naprawdę w moim przekonaniu powodującej to, że ktoś nie mający zielonego pojęcia o tym, jak wygląda praca nauczyciela twierdzi, że to jest 18 godzin i wszystko i czego oni właściwie chcą. To jest właśnie taka rzecz, gdzie dwie strony się krzywdzą, ci, którzy nie wiedzą, że te 18 godzin to trzeba co najmniej razy dwa pomnożyć, a ci kolei którzy rzeczywiście tą pracę wykonują, to muszą udowodniać, że ją wykonują dobrze. Ja serdecznie dziękuję Państwu Dyrektorom za współpracę i przekazanie tych informacji dzisiaj na sesji.

*Przewodniczący Rady Alojzy Joki*ł pogratulował Dyrektorom dobrych wyników nauczania i podziękował za przygotowanie materiałów i stwierdził, że informację z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015 Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.

Następnie *Przewodniczący Rady* ogłosił przerwę do godz. 12.30 i zachęcił do zakupu cebulek żonkili w ramach akcji „Pola nadziei”.

Po przerwie *Przewodniczący Rady Alojzy Joki*ł wznowił obrady. Stwierdził, że na stan 17 radnych obecnych jest 17, w związku z tym Rada jest władna, aby podejmować prawomocne uchwały i przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.6

1/ projekt uchwały w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich (Druk Nr 101), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 10 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Joki*ł poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji stałych Rady Powiatu, został pozytywnie zaopiniowane przez Komisje i skierowany na dzisiejszą sesję. Zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Radny Mirosław Algierski – miesiąc temu Pan Starosta jechał na posiedzenie Związku i m.in. to było na Komisji Rewizyjnej, pytaliśmy się, czy są zapisy w naszym statucie dotyczące spraw, o których mówiliśmy, czyli modernizacji danych, czyli przerobienia z analogowej na cyfrową mapy. Z tej informacji, którą wtedy mieliśmy wynika, że jest to zapisane, a teraz powtarzamy to. Z czego to się bierze panie Starosto, bo tu mamy zapis, że w §5 otrzymuje brzmienie: Do zadań należy...? Co to jest?

Starosta Zbigniew Szumski – te zmiany dotyczą dwóch rzeczy, czyli tak, §2 pojawia się Powiat Żagański, który tutaj nie był, §3 siedziba nie Świebodziń, a Zielona Góra, §5 zmiana dotyczy pkt. 4 założenie bazy danych geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu (GESUT) w obszarach wskazanych przez Powiaty będące Członkami Związku”, czyli tego zapisu nie było. On daje jakby delegację do tego, żeby powiaty określiły w jakim zakresie chcą uczestniczyć w tym projekcie.

Radny Mirosław Algierski – ja rozumiem, bo taka była intencja. Pamiętam, chyba rok temu mówiliśmy o tym, że mamy uzyskać takie coś forsując tą sprawę, ale w statucie chyba mieliśmy to zapisane.

Starosta Zbigniew Szumski – nie mieliśmy tego czwartego punktu.

Radny Mirosław Algierski – to bardzo źle.

Starosta Zbigniew Szumski – mieliśmy te wszystkie rzeczy u góry zapisane. Teraz to musi być ze względów czysto taktycznych.

Radny Mirosław Algierski – Dolny Śląsk praktycznie to zrobił od początku. Trzeba to wprowadzić i nie ma dyskusji nawet, bo inaczej będzie klops.

Starosta Zbigniew Szumski – tu chodzi o obszary wskazane przez powiaty. Chodzi generalnie o to, że Zarząd Związku Powiatów Lubuskich nie będzie wskazywał dla Powiatu Świebodzińskiego, Zielonogórskiego, czy Gorzowskiego w jakim zakresie ten projekt

będzie realizowany. Sam powiat będzie wskazywał jaką część będzie realizował. To wszystko.

Radny Mirosław Algierski – dziękuję, kosztów oczywiście nie ponosimy.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* odczytał treść projektu uchwały w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich, a następnie poddał go pod głosowanie. Dodał, że podjęcie tej uchwały wymaga bezwzględnej większości ustawowego składu Rady, a bezwzględna większość ustawowego składu Rady wynosi 9.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, OWSTRZ.) podjęła Uchwałę Nr XI/52/2015 w sprawie przyjęcia treści zmian w statucie Związku Powiatów Lubuskich. Uchwała stanowi załącznik nr 11.

2/projekt uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku (Druk Nr 102), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 12 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli poinformował, że Zarząd Powiatu z dnia 26.10.2015r. zgłosił autopoprawkę do projektu tej uchwały (autopoprawka stanowi załącznik nr 13). Była ona omawiana na Komisji Budżetu i Rozwoju Regionalnego. Zapytał, czy są pytania lub uwagi do zgłoszonej autopoprawki.

Radny Mirosław Algierski – wnosi autopoprawka to, o czym mówił Pan Starosta przy pracy Zarządu między sesjami. Bardzo dobrze, że będziemy mieli możliwość otwarcia drzwi w zakresie prawnym dla mieszkańców naszego powiatu. Czy te pieniądze, które będą wyasygnowane będą przede wszystkim na sprawy osobowe, czyli koszty związane z pracą organizacji pozarządowej, która miałaby świadczyć usługi i radców prawnych, mamy tu zapisane 59.946zł, czy to jest tylko tyle, czy więcej?

Starosta Zbigniew Szumski – to jest ta połowa, bo druga połowa będzie zapisana gdzie indziej.

Radny Mirosław Algierski – a ile w tym środków będzie naszych?

Starosta Zbigniew Szumski – ja mam nadzieję, że nic.

Radny Mirosław Algierski – dobrze, dziękuję.

Więcej pytań do autopoprawki nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia tej autopoprawki.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, OWSTRZ.) przyjęła autopoprawkę Zarządu Powiatu z dnia 26.10.2015r. do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku.

Następnie *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia projektu uchwały w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku z uwzględnieniem autopoprawki.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XI/53/2015 w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2016 roku. Uchwała stanowi załącznik nr 14.

3/ projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2015 (Druk Nr 103), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 15 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji stałych Rady Powiatu, został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję i skierowany na dzisiejszą sesję. Zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu tej uchwały?

Pani Dorota Karbownik Skarbnik Powiatu wniosła drobną uwagę do podstawy prawnej, ponieważ w treści projektu wkraść się błąd i jest publikator ustawy o samorządzie powiatowym z roku 2013, a jest już tekst jednolity z roku 2015 i należy tylko zaktualizować publikator ustawy o samorządzie powiatowym na 2015, poz.1445.

Więcej pytań i uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2015 wraz z korektą publikatora ustawy o samorządzie powiatowym.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych większością głosów (16za, Oprzeciw, 1wstrz.) podjęła Uchwałę Nr XI/54/2015 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2015. Uchwała stanowi załącznik nr 16.

4/projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Skąpe na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi nr 004812F w miejscowości Radoszyn” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 (Druk Nr 105), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 17 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia projektu tej uchwały.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XI/55/2015 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Skąpe na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi nr 004812F w miejscowości Radoszyn” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Uchwała stanowi załącznik nr 18.

5/projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Szczaniec na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka Mała” w ramach Programu

rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 107), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 19 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia projektu tej uchwały.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Oustrz.) podjęła Uchwałę Nr XI/56/2015 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Szczaniec na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Dąbrówka Mała” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019. Uchwała stanowi załącznik nr 20.

6/projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019 (Druk Nr 108), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania lub uwagi do projektu tej uchwały?

Starosta Zbigniew Szumski – ta uchwała kończy pakiet pomocy przeznaczonej dla gmin, które składają projekty do „Schetynówek”. Czyli będziemy wspierać 3 projekty złożone przez gminy i sami będziemy też składać dwa projekty. Jeżeli chodzi o Zbąszynek, to negocjacje trwały do wczoraj do godz. 13.45 i stanęło na tym, że będą realizowane dwa projekty. Pierwszy projekt to jest ten gminny „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku”, to jest 330 tys. zł, wartość kosztorysowa jest nieco ponad milion złotych i ta kwota w porozumieniu między Burmistrzem a Starostą, czy zarządem będzie sztywna 330 tys. zł. Natomiast drugi projekt dotyczy naszej drogi w Zbąszynku czyli głównej ulicy Zbąszynka wojska Polskiego, to zadanie wycenione jest na 2.454.000 i tu będzie układ taki, że my występujemy do wojewody w ramach tego konkursu, natomiast Zbąszynek zobowiązał się do pokrycia 100% kosztów wkładu własnego naszego, czyli generalnie jeżeli 1.200.000 da wojewoda, to 1.200.000 da Zbąszynek i generalnie mamy załatwiony temat drogi powiatowej przez gminę Zbąszynek. Im bardzo zależy na tym, żeby zrealizować te dwa przedsięwzięcia jednocześnie ze względu na nadzieje związane z zejściem z kosztów na przetargu, a po drugie także ze względów technicznych. Także propozycji lepszej nie otrzymamy. To jest jedna „Schetynówka”, natomiast druga, którą będziemy składać, to jest wiadukt na ul. Kolejowej w Świebodzinie, on jest wyceniony na 1.800.000zł i tutaj 50% wkładu własnego, czyli ok. 450-460.000zł wniesie gmina Świebodzin i te dwa projekty złożymy do wojewody, myślę, że gdzieś na początku grudnia powinno się okazać, które będą do realizacji. W moim przekonaniu obydwa mają dosyć dużą szansę dlatego, że są to kontynuacje zadań już wcześniej realizowanych. Z tym wiaduktem się trochę boję, bo to jest remont, a nie przebudowa, są tam jakieś różne inne punkty porobione. Zarząd stanął na stanowisku, że jest to trochę ryzyko, bo w sumie takich pieniędzy inwestycyjnych, to mamy około 1 mln 700 tys. zł, ale z kolei jest po milionie do wzięcia, nawet więcej. Także stąd zapadła decyzja, że tego typu ryzyko podejmujemy i tyle. Te pomoce dla gmin one po prostu dadzą parę punktów dla gmin, natomiast czy będą realizowane też trudno powiedzieć, bo jest szansa tylko na jeden projekt, a ścisk w przypadku gmin będzie większy, niż w przypadku powiatów. Także pożyjemy, zobaczymy.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały.

Radny Mirosław Algierski – jest 9 miejsc po przecinku w wypadku wyliczenia procentowego udziału, skąd to się wzięło?

Starosta Zbigniew Szumski – żeby było równo 330.000zł. Chodzi o to, że prawdopodobnie mały ruch np. 329.000zł spowodowałby, że zesłoby się z dofinansowania poniżej 24% i wtedy się traci ileś tam punktów.

Radny Mirosław Algierski – rozumiem, musimy mieć jak najwięcej.

Więcej pytań i uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie propozycję przyjęcia projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XI/57/2015 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zbąszynek na realizację zadania pn. „Rozbudowa ul. Długiej i ul. Targowej oraz przebudowa ul. B.Chrobrego w Zbąszynku” w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019. Uchwała stanowi załącznik nr 22.

Opinie Komisji do ww. projektów uchwał stanowią załącznik nr 23 do protokołu.

Następnie *Przewodniczący Rady* przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad.7

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli udzielił głosu Panu Staroście.

Starosta Zbigniew Szumski – Jeżeli chodzi o odpowiedź na interpelację radnego Kazimierza Krajczyńskiego, to proszę Pana Wicestarostę.

Wicestarosta Mieczysław Czepukowicz – Panie Kazimierzu uściślijmy tylko, jakie to jest miejsce i wrócimy do tematu.

Radny Kazimierz Krajczyński – Między Osiedlem Górniczym od skrzyżowania na Żelechów – Łągów i do wioski, tam 1/3 jest wykoszona przy pięciu posesjach, tylko to, co zostało.

Starosta Zbigniew Szumski – Jeżeli chodzi o Urszulę Miara, no to tutaj jest sprawa dosyć dużego kalibru i wydaje mi się, że po opracowaniu wniosku razem z Panią Długosz, to będzie można przekazać go dalej i zobaczymy co będzie. I teraz, tak w odpowiedzi na interpelację Pana Krzysztofa Warcholika, to powiem tak, żeby była sprawa jasna, że na dzisiaj kolejka wynosi 2 dni, nie 3- 4 tygodnie. Owszem jest czasami dłuższy okres oczekiwania, najczęściej to się dzieje w miesiącach letnich wtedy, kiedy po prostu ludzie idą na urlopy, ale muszą je wykorzystać. A my nie możemy do tego systemu wziąć kogoś z innego wydziału i posadzić, bo po prostu niema uprawnień do tego

systemu. Jest zasada też taka, że dziennie jest zostawiona 1 godz. czasu na obsługę klientów i na złomowanie pół godziny. I generalnie, jeżeli firma potrzebuje, to powinna się zgłosić do Pani Naczelnik i w tym momencie, albo skorzysta z tego pakietu w dniu dzisiejszym, albo po prostu następnego dnia, to jest wszystko do dogadania. Jeżeli, to będzie, że tak powiem dalej lub będzie sygnał za jakiś czas, że jednak trzeba, to rozwiązanie zmodyfikować i będzie Pan podtrzymywał tą swoją interpelację, to się jeszcze zastanowię nad modyfikacją, bo w zasadzie zdarzają się przypadki, że rzeczywiście przedsiębiorca przychodzi i musi mieć, to trafia np. do mnie i nie było nigdy problemu.

Wicestarosta Mieczysław Czepukowicz – Ostatnio miałem też takie dwa przypadki, Andrzej Mazur, który do mnie przyszedł, bo jakąś tam działalność prowadzi sołtys z Jezior i został od razu przyjęty.

Starosta Zbigniew Szumski – Ważną działalność, bo on wywozi z Dąbrówki te wszystkie odpady, co tam zostały i dlatego też trzeba mu pomóc. Następna sprawa, to sprawy zdrowotne, dawno nie było tematu oddziału dziecięcego, bo tu był jeden pasjonat swego czasu. Dziecko jest takim samym obywatelem jak każdy inny dorosły i generalnie rzecz biorąc, jeżeli potrzeba pomocy w nagłych sytuacjach, to nie jest istotne, czy to jest dorosły, czy dziecko. W sytuacjach, gdy trzeba ratować życie, wówczas taka pomoc na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym musi być udzielona, bo jeżeli osoba taka nie otrzyma pomocy, wówczas po prostu grozi prokurator za coś takiego i np. zerwanie też kontraktu z NFZ. Bardzo często tak jest, a to są informacje wynikające jakby z rozmów z Panią Dyrektorem, że często ludzie przypominają sobie o tym, że dziecko jest chore w sobotę czy w niedzielę. I jeżeli są takie sytuacje, że to dziecko nie jest w takim stanie, w którym wymaga hospitalizacji, to może jest kłopot z tym, że trzeba otrzeć do innego szpitala, albo czekać na normalną wizytę do poniedziałku. W tego typu sytuacjach zawsze mi się rozmawia najlepiej na konkretnych przykładach dlatego, że mieliśmy, bo uogólnianie pewnych zdarzeń i faktów powoduje to, że nic nigdy do końca nie można załatwić. Mieliśmy kiedyś taką sytuację, że żona kiedyś przysłała ze szkoły i stwierdziła, co Wy tam robicie w tym Starostwie, bo ja słyszałam na targowisku, że w inkubatorze dziecko w naszym szpitalu zostało upieczone, czy coś takiego. Tak na targowisku rozmawiają, a potem na sesji jak było pytanie, to się okazało, że dziecko się zaraziło jakąś bakterią taką szpitalną i najzwyczajniej w świecie zmarło. Tak samo była kiedyś interpelacja jednej radnej, co to w ogóle za zespoły ratownicze jeżdżą po tym Świebodzinie, skoro jak ratowali mojego znajomego, to zabrakło im baterii w defibrylatorze. Okazało się, że procedura jest taka, że są zawsze na wyposażeniu dwa defibrylatory, czyli jeden określony czas funkcjonuje, a potem się go po prostu go zmienia i bierze drugi i to są tego typu sytuacje. Jeżeli chodzi o problem opieki nad dziećmi i funkcjonowania oddziałów dziecięcych i opiekę pediatryczną w województwie, to jest bardzo duży problem i swego czasu pamiętam, że razem jeszcze z ówczesnym Przewodniczącym Konwentów Starostów Panem Cieślakiem bardzo się naraziliśmy Pani Marszałek, bośmy wyrazili powątpiewanie i chcieliśmy dokładnych wyjaśnień jak to będzie finansowane i jak będzie funkcjonować szpital dziecięcy w Zielonej Górze, którego powstanie obwieściły swego czasu dwie przyjaciółki z Platformy Obywatelskiej. Zagrożenie jest takie i ono cały czas istnieje, jeżeli się pojawi tego typu szpital w województwie, to przecież on będzie finansowany tak naprawdę ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia i kontraktu, który jest, to komuś trzeba będzie zabrać, żeby to właśnie mogło funkcjonować. Mocno działa w tym kierunku Konsultant Wojewódzki wywodzący się z Międzyrzecza, bo tam jest taki Oddział Pediatryczny, który akcentuje jakby inny kierunek, że jednak ważne jest, żeby to dziecko otrzymywało pomoc jak najbliżej i może warto się zastanowić, żeby wzmocnić jednak organizacyjnie i finansowo te oddziały, które funkcjonują jeszcze w niektórych szpitalach powiatowych i w tym kierunku iść. Nie natomiast budować klinikę, która będzie kosztować bardzo dużo, potem utrzymanie i jeszcze na dodatek kwestia kadry i itp. To się waży, jest projekt w ramach LRPO, fajnie to brzmi przed kamerami telewizyjnymi, bo ogłosić światu, że się buduje szpital dziecięcy, no to nic piękniejszego, ale gdzieś w którymś momencie trzeba się nad tym zastanowić.

Temat przekazemy do Pani Prezes szpitala i jeżeli jest tak, jak Pan sygnalizuje i tego typu wątpliwości, pytania się pojawiają, zresztą młodzi ludzie nie wiedzą, nie wiedzą, bo skąd mają wiedzieć, to może rzeczywiście trzeba podjąć, jakąś akcję wyjaśniającą przy pomocy tych środków, które mamy. Ja to rozumiem, ja też byłem młody i też miałem małe dzieci i jak były chore, to też człowiek nie widział, czy to poważne, czy niepoważne. W tym szpitalu jest, jak jest i jeszcze trafią na SOR, gdzie przywieźli tych pijaków, których gminy nie chcą finansować ich pobytów w tym Raculi, to się robi kipsisz totalny.

Teraz tak Pani Starzewska, ja tutaj za bardzo nie rozumiem, bo my nie jesteśmy od tego, żeby cały system naprawić.

Radna Jolanta Starzewska – Nie, ale to nie o to chodziło, chodziło o konkretną odpowiedź na pytanie, które zostało zadane na sesji. Nam chodziło o odpowiedź, czy te karty DiLO nastęrczają nam problem, przecież Pani Prezes nam tutaj tłumaczyła, że są takie problemy, albo takie. My chcieliśmy od lekarzy POZ otrzymać informację, jakie są to problemy z tymi kartami? Natomiast ja dostałam odpowiedź taką, że lekarze POZ mają dostęp do internetu i wypełniają karty według zapotrzebowania i koniec odpowiedzi, dwie linijki. To, że dostęp do ineterentu mają, to wiedziałam, bo sprawdzają w e-WUŚ, czy jesteśmy zarejestrowani.

Starosta Zbigniew Szumski – Pan Tomasz Olesiak jest zaznajomiony w tym programie właśnie lekarzy rodzinnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Sekretarz Powiatu Tomasz Olesiak – Z tego, co wiem z rozmów przeprowadzanych w gronie rodzinnym, lekarze POZ nie mają problemów z wystawianiem kart DiLO, po prostu je wystawiają i tyle. Problem zaczyna się dopiero później, kiedy pacjent z kartą DiLO ma trafić na dalszy etap leczenia specjalistycznego. Lekarze rodzinni tak, jak Pan Naczelnik mówił, odpowiedzieli, jak odpowiedzieli, że wystawiają zgodnie z zapotrzebowaniem, a co się dalej z tymi pacjentami dzieje i karatami DiLO, to już nie od lekarza POZ zależy, tylko ten pacjent jedzie do specjalistów i tylko ta karata ma być respektowana ma być dalej zgodnie z procedurami załatwiana. Jak jest załatwiana, to lekarze POZ nie wiedzą, oni wystawiają kartę zgodnie z procedurą i tyle. I ich rola na tym etapie się kończy. Podejrzewam, że lekarze POZ z wystawianiem tych kart nie mają żadnych problemów.

Radna Urszula Miara – Proszę Państwa! Problem polega na tym, że nie wszyscy lekarze pracują na komputerach. Ten dokument może być tylko wystawiony, a jest złożony w swojej konstrukcji, a może być tylko wystawiony poprzez komputer i tak wysłany do systemu i na tym cały problem tutaj polega. A jeszcze konstrukcja tego wniosku jest na tyle trudna, że jeżeli lekarz się pomyli, to musi ten wielostronicowy wniosek od nowa wypełniać, bo nie ma możliwości naniesienia poprawki. To jest chyba szkopał w konstrukcji tego wniosku i to, że niektórzy lekarze jednak nie mają komputerów w gabinecie.

Starosta Zbigniew Szumski – To, co można przekazać dalej, to przekazemy, na pewne rzeczy trzeba zwrócić uwagę, to, co tutaj Radny Mirosław Algierski sygnalizował, a jeszcze pompa przy Niedźwiedziu w Chociulach. Ja coś czytałem, że była już jakaś afera z tym tematem, ja to przekażę do Pana Cenina i niech on spróbuje to wyjaśnić. Natomiast parking przy Szkole Nr 6, ja niestety w działania bezprawne się nie włączę tym bardziej, że ulice też są nie nasze, tylko ulice gminne i jeżeli Pan chce, to przekażę interpelacje już nie na Policję, ale do Burmistrza na przykład, bo trudno ludzi różnie traktować, że ci dostaną mandat, a ci nie.

Radny Michał Motowidelko - Panie Starosto! To nie chodzi o to, kto teraz dostanie mandat, a kto nie dostanie mandatu, tu Pan jest dobrze świadomy, o co się rozchodzi. Kolejną sesję po prostu stara się

Pan tutaj takie gry słowne robić i Pan wie, że tutaj chodzi o takie rozwiązanie, żeby takiego problemu nie było, a nie szukamy takiego rozwiązania, żeby Policja no nie wiem, nie dawała mandatu. No zrobimy tak, żeby nie miała potrzeby dawania mandatów.

Radny Szymon Pyrcz – Ale moi drodzy 100 m od tego miejsca jest parking INTERMARCHE potężny, ale z czym robimy problem?

Radny Tomasz Karataj – Pod przychodnią też nie ma gdzie stanąć w tym okresie jesiennym, pod przychodnią też istnieje problem, bo nie ma jak stanąć.

Radny Michał Motowidelko - Zawsze można zwrócić się do szkoły, żeby robili zebrania w różnych terminach, jak się wszyscy nie mieszczą. Zrobić cokolwiek, żeby po prostu nie było takiego problemu na osiedlu Panie Starosto. Proszę przekazać do gminy, a nie od razu na Policję, tak jakby Motowidelko wymagał od Policji działalności niezgodnych z prawem, a potem spotyka mnie Pan tydzień później i pyta, czy już dostałem mandat. Panie Starosto, tak się nie robi.

Starosta Zbigniew Szumski – Ale ja się nie mogę podpisywać pod działaniami bezprawnymi. No generalnie jakiś tam problem jest, może, żeby było najefektywniej, to ja uczulę na ten problem Panią Dyrektorkę Szkoły Nr 6 w Świebodzinie i to będzie najprościej, niech uczuli na zebraniach rodziców, że źle parkując narażeni są mandaty.

Radny Michał Motowidelko – A jeszcze Panie Starosto! Pytałem się też, to było ponowienie interpelacji na temat tych dróg na ulicy Łużyckiej.

Wicestarosta Mieczysław Czepukowicz – Chodzi o te pasy. Był ogłoszony przetarg dotyczący wycinki drzew na terenie powiatu i między innymi trwa wycinka drzew, które zasłaniają przejścia na ulicy Łużyckiej. Przetarg został rozstrzygnięty, ale wykonawca, który miał przystąpić do tych prac wycofał się. Musieliśmy wykonać drugi przetarg i dlatego to wszystko zostało przesunięte w czasie. Na tą chwilę, bo mam taką informację, już nowy wykonawca rozpoczął cięcie i myślę, że w listopadzie wszystkie te sprawy, które są związane z przejściem na ulicy Łużyckiej zostaną już zakończone.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - Odpowiedzi na wnioski i interpelacje zostały udzielone, wobec tego przechodzimy do pkt.8

Ad.8

Starosta Zbigniew Szumski przedstawił informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przez członków zarządu, kierowników jednostek organizacyjnych oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty wg stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku zgodnie z załącznikiem nr 24.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel przedstawił informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przez radnych Powiatu Świebodzińskiego wg stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku zgodnie z załącznikiem nr 25 do protokołu.

Następnie *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Naczelnik Urzędu Skarbowego w Świebodzinie przesłał swoje wyniki analizy oświadczeń. Pismo stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel dodał, że od przyszłego roku musimy składać tak jak dotychczas dwa oświadczenia majątkowe, ale jednocześnie do tego załączyć dwie kopie PIT. Dlaczego składaliśmy po jednej kopii dotychczas, ponieważ na szkoleniu dwa, czy trzy lata temu przedstawiciel Urzędu Skarbowego wyraźnie stwierdził, żeby składać jedną kopię, bo oryginał PIT jest u nas. Ale po kontroli w Urzędzie Skarbowym, gdzie przepis mówi, że składa się oświadczenie majątkowe wraz z kopią i kopia musi być przy każdym. Po prostu jedno ksero więcej trzeba złożyć. Następnie *Przewodniczący Rady* poprosił radnych: Mieczysława Czepukowicza, Michała Motowidła i Jolantę Starzewską o spotkanie po sesji w tej sprawie i zapoznanie się z uwagami Urzędu Skarbowego.

Następnie *Przewodniczący Rady* przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad.9

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są uwagi do protokołu obrad z sesji Rady Powiatu w dniu 24.09.2015r.

Uwag do protokołu nie wniesiono, wobec tego *Przewodniczący Rady* stwierdził, że protokół Nr X/15 z X zwyczajnej sesji Rady Powiatu z dnia 24.09.2015r. został przyjęty.

Ad.10

Oświadczeń nie złożono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad.11

Chętnych do zabrania głosu w tym punkcie nie było, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że do Rady Powiatu Świebodzińskiego zostało skierowane pismo z Fabryki Aktywności Młodych. (Pismo stanowi załącznik nr 27). Pismo to dotyczy głównie tego, żeby uwzględnić aktywność wolontariatu w budżecie powiatu na następny rok. Dodał, że posiada informację od Pani Joanny Rybczyńskiej, że powiat współpracuje z tą Fabryką Aktywności Młodych, bo ta fundacja działa od 2010 roku. Jej głównym celem jest propagowanie idei i wiedzy na temat wolontariatu oraz stworzenie pozytywnej kampanii promującej wolontariat młodzieżowy w Polsce. Organizacja ta już od trzech lat bierze czynny udział w Powiatowym Konkursie Pierwszej Pomocy Przedmedycznej pod hasłem „Uratuj Życie.”

Na koniec *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* dodał, że termin następnej sesji zgodnie z przyjętym programem pracy Rady jest w grudniu, ponieważ w listopadzie się nie przewiduje sesji. Jeśli będzie taka potrzeba, to oczywiście taka sesja zostanie zwołana.

Ad.12

Wobec zrealizowanego porządku obrad *Przewodniczący Rady* o godz. 13:10 zamknął XI zwyczajną sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego V kadencji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowali:

Małgorzata Wojciechowicz

Bernarda Czajkowska

Przewodniczący Rady
(-) *Alojzy Jokiel*